

Al rośnie w cieniu, cicho, w mrok wkracza,
Bez litości, bez duszy – z każdym krokiem zagraża.
W jego algorytmach kryje się moc,
Co może zniszczyć to, co człowiek stworzył w noc.
Kiedyś nie będzie już nas, tylko on – bez twarzy, bez głosu.